

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13459,Prezentacja-wystawy-Twarze-kaliskiej-bezpieki-Kalisz-20-grudnia-2011-31-stycznia.html>  
20.04.2024, 10:15

## **Prezentacja wystawy „Twarze kaliskiej bezpieki” - Kalisz, 20 grudnia 2011 - 31 stycznia 2012**

**Event Name** Prezentacja wystawy „Twarze kaliskiej bezpieki” - Kalisz, 20

**Start Date** 20th Dec 2011

**End Date**

**Duration** N/A

W dniu 20 grudnia 2011 r. o godz. 12.00 w Archiwum Państwowym w Kaliszu (ul. Poznańska 207) odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pt. „Twarze kaliskiej bezpieki”. Wystawa prezentowana będzie w tym miejscu do końca stycznia przyszłego roku.

Ekspozycja przygotowana została przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej w Łodzi. Na wystawie zostaną zaprezentowane sylwetki funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa szczebla kierowniczego, którzy kierowali kaliską bezpieką od 1945 r., gdy w Kaliszu powstał Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, do 1990 r., gdy rozwiązano Służbę Bezpieczeństwa. Zdjęcia i materiały archiwalne wykorzystane na wystawie pochodzą ze zbiorów Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięi Narodowej.

\*\*\*

Służby bezpieczeństwa w państwach, które znalazły się w sowieckiej strefie wpływów miały pełnić rolę tarczy i miecza partii komunistycznych. Wszędzie tam, gdzie Józef Stalin instalował podporządkowane ZSRS rządy komunistów, organizowano pod nadzorem sowieckim aparat bezpieczeństwa. Pierwsi funkcjonariusze polskiej „bezpieki” wywodzili się z pepeerowskiej Armii Ludowej, armii polskiej utworzonej w ZSRS w 1943 r. i osób przeszkolonych przez NKWD. Byli to zaufani ludzie Moskwy, przeważnie agenci sowieccy. Najbardziej wpływową grupę stanowili funkcjonariusze NKWD oddelegowani do Polski w charakterze doradców i nadzorców polskich towarzyszy.

W Polsce Urząd Bezpieczeństwa został włączony w struktury administracji państwowej. Już w utworzonym w Moskwie w 1944 r. Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego (PKWN) wśród 13 resortów znalazł się Resort Bezpieczeństwa Publicznego (od 1945 r. do 1954 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – MBP). Na jego czele stanął Stanisław Radkiewicz – komunista, żołnierz Armii Czerwonej i „ludowego” Wojska Polskiego. MBP podporządkowano Milicję Obywatelską i Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW). Na wyzwolonych przez Armię Czerwoną spod okupacji niemieckiej terenach zaczęły powstawać wojewódzkie, powiatowe i miejskie Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP, PUBP i MUBP), a w ważniejszych zakładach pracy organizowano placówki UB – Referaty Ochrony. Wspierana przez NKWD i Wojsko Polskie „bezpieka” przystąpiła do rozprawy z opozycją polityczną i podziemiem niepodległościowym.

PUBP w Kaliszu zlokalizowano w budynku przy ul. Jasnej 1. Organizatorem urzędu, a następnie jego pierwszym kierownikiem/szefem był kpt. Jan Fijał. Fijał pełnił funkcję szefa kaliskiego UB do sierpnia 1947 r., jego następcami byli kolejno: Czesław Grzywacz (1947), Stefan Marczak (1947-1948), Henryk Guziółek (1948-1949), Kazimierz Modelewski (1949-1952), Franciszek Borowski (1952-1953), Antoni Nowaczyk (1953-1955).

## Description

Decyzje o obsadzie najważniejszych stanowisk w służbie bezpieczeństwa podejmowały władze Polskiej Partii Robotniczej/Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PPR/PZPR). Formalnie podporządkowana partii, w latach stalinizmu „bezpieka” wymknęła się spod jej kontroli. Jej ofiarami, oprócz członków opozycji politycznej i żołnierzy podziemia niepodległościowego padło także wielu komunistów. W ramach walki z tzw. odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym MBP prześladowało wielu prominentnych członków PZPR, między innymi Władysława Gomułkę i Mariana Spychalskiego. Zapewne tylko dlatego, że „bezpieka” uderzyła w ludzi, którzy wrócili do władzy po śmierci Stalina, stało się możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności przynajmniej niektórych jej funkcjonariuszy. Komisje partyjne przeprowadziły weryfikacje jej szeregów, a przed sądami stanęli nawet funkcjonariusze MBP najwyższego szczebla kierowniczego, jak Anatol Fejgin, Józef Różański i Roman Romkowski. Większość z tych pracowników byłego MBP, których zwolniono w ramach reorganizacji, nie poniosła jednak poważniejszych konsekwencji swojej zbrodniczej działalności, władze zadbały o znalezienie dla nich nowych miejsc pracy poza resortem.

W 1956 r. nowe kierownictwo PZPR na czele z Władysławem Gomułką przeprowadziło zmiany w aparacie bezpieczeństwa, policję polityczną „ukryto” przed społeczeństwem w zreorganizowanym MSW. W komendach powiatowych MO utworzono referaty ds. bezpieczeństwa (od 1967 r. referaty ds. SB), którymi kierowali zastępcy komendantów powiatowych ds. bezpieczeństwa (od 1967 r. I zastępcy ds. SB). W Komendzie Miejskiej i Powiatowej MO w Kaliszu (KMiPMO) funkcję tę pełnili: Wiktor Korczyński (do kwietnia 1958 r.), Andrzej Jeżak (1958-1959), Jan Zawadzki (1959-1970) i Jan Kosmala (1970-1975).

Po krótkim okresie stagnacji „bezpieka” zaczęła odzyskiwać siły. Na początku lat 60. w związku z eskalacją konfliktu z Kościołem, a później wydarzeniami lat 1968, 1970, 1976, 1980-1981 powiększano szeregi Służby Bezpieczeństwa i odbudowano sieć agentury. W 1975 r. wprowadzono w Polsce dwustopniowy podział administracyjny – zlikwidowano powiaty i zwiększono ilość województw do 49. Kalisz stał się stolicą województwa. Konsekwencją tej reformy była reorganizacja struktur terenowych MSW. KMiPMO w Kaliszu została przekształcona w Komendę Wojewódzką MO (od 1983 r. – Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych). Funkcję komendanta wojewódzkiego pełnili: płk Władysław Nowicki (1975-1981) i płk Józef Skoczek (1981-1990) – wcześniej na stanowisku zastępcy komendanta ds. SB (1975-1981). Zastępcami komendanta ds. SB po Skoczku byli w KWMO w Kaliszu płk Jerzy Więckowski (1981-1989) i płk Wojciech Wawrzyniak (1990).

Pomimo ciągłej rozbudowy struktur i kadr oraz doskonalenia metod pracy „bezpieka” nie zdołała na stałe obezwładnić oporu obywateli. Nie udało się zapobiec wybuchom protestów przeciwko władzy i powstaniu opozycji politycznej.

Służbę Bezpieczeństwa rozwiązano w 1990 r. Jednak wielu jej funkcjonariuszy, po pozytywnej weryfikacji, trafiło do Urzędu Ochrony Państwa i Policji. Demokratyczne państwo, nie mając wykwalifikowanych kadr, zatrudniło ludzi, którzy do niedawna z urzędu byli jego przeciwnikami.

Oprac. Paweł Kowalski, IPN w Łodzi